

Sygn. akt VI K 238/11

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2013 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy, VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Alicja Kiwała

Protokolant Małgorzata Makara

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Świdnicy- Renaty Adamkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 24.08.2011r., 28.09.2011r., 03.11.2011r., 01.12.2011r., 11.01.2012r., 08.02.2012r., 16.05.2012r., 05.09.2012r., 17.10.2012r., 14.01.2013r., 21.02.2013r., 18.04.2013r.

sprawy karnej

**P. S. (1) ,**

syna D. i A. z domu S., ur. (...) w W.,

oskarżonego o to, że:

**I.** w nocy z 11/12 września 2009 roku w M., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami po uprzednim użyciu przemocy polegającej na biciu, kopaniu po ciele E. K. i doprowadzeniu go do stanu nieprzytomności dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 1000,00 zł

**tj. o czyn z art. 280 § 1 kk**

**II.** w dniu 2 maja 2010 roku w Ś., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z R. Z. doprowadził do stanu bezbronności B. B. (1) recepcjonistę Hotelu (...) poprzez stosowanie przemocy polegającej na biciu go po twarzy, głowie, a następnie po uderzeniu butelką po piwie w głowę i użyciu wobec niego gazu łzawiącego w wyniku czego doznał obrażeń w postaci rany tłuczonej głowy, wstrząśnienia mózgu, stłuczenia szyi skutkujących naruszeniem czynności na okres poniżej dni 7, dokonał kradzieży 15 paczek papierosów różnych marek, 6 butelek piwa różnych marek o wartości łącznej 200 złotych, działając tym samym na szkodę właściciela Hotelu (...) D. S.,

**tj. o czyn z art. 280 § 1 kk art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

**R. Z. ,**

syna R. i D. z domu Z., ur. (...) w Ś.,

oskarżonego o to, że:

**III.** w dniu 2 maja 2010 roku w Ś., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z P. S. (1) doprowadził do stanu bezbronności B. B. (1) recepcjonistę Hotelu (...) poprzez stosowanie przemocy polegającej na biciu go twarzy, głowie, a następnie po użyciu wobec niego gazu łzawiącego i w wyniku czego doznał obrażeń rany tłuczonej głowy, wstrząśnienia mózgu, stłuczenia szyi skutkujących naruszeniem czynności na okres poniżej dni 7 dokonał kradzieży 15 paczek papierosów różnych marek, 6 butelek piwa różnych marek o wartości łącznej 200 złotych, działając tym samym na szkodę właściciela Hotelu (...) D. S., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy, II Wydziału Karnego z dnia

08.06.2007 roku, sygn. akt II K 294/07 za czyn z art. 280§1kk w zw. z art. 275§1kk w zw. z art. 64§1kk za który wymierzono mu karę 4 lat pozbawienia wolności oraz za czyn z art. 157§1kk w zw. z art. 64§1kk za który wymierzono mu karę 1 roku i 6 miesięcy i orzeczono karę łączną w wymiarze 4 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 22.02.2007 roku do dnia 06.04.2010 roku tj. do dnia warunkowego przedterminowego zwolnienia na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Świdnicy, sygn. akt V Kow/wz708/10

**tj. o czyn z art. 280 § 1 kk art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

**w zw. z art. 64 § 2 kk**

1. oskarżonego **P. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. I części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 280§ 1 kk i za to na podstawie tego przepisu przy zastosowaniu art. 10§3 kk wymierza mu karę 1 (roku) i 6 (sześciu) pozbawienia wolności,
2. oskarżonego **P. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. II części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 280§ 1 kk i art. 157§2kk w zw. z art. 11§2kk i za to na podstawie art. 280§1kk w zw. z art. 11§3 kk przy zastosowaniu art. 10§3 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
3. na podstawie art. 85 kk i art. 86§1kk łączy orzeczone w pkt. 1 i 2 kary pozbawienia wolności i wymierza oskarżonemu **P. S. (1)** łączną karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,
4. oskarżonego **R. Z.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. III części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 280§ 1 kk i art. 157§2kk w zw. z art. 11§2kk w zw. z art. 64§2kk i za to na podstawie art. 280§1kk w zw. z art. 11§3kk w zw. z art. 64§2kk wymierza mu karę 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
5. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet wymierzonej w punkcie 3 wyroku łącznej kary pobawienia wolności zalicza oskarżonemu **P. S. (1)** okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 15.06.2010r. do dnia 21.06.2010r. przyjmując, iż jeden dzień zatrzymania jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności,
6. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. M. (1) kwotę 1033,20 zł brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu R. Z. z urzędu,
7. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

## UZASADNIENIE

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

We wrześniu 2009 roku R. S. – żona oskarżonego P. S. (1) według obrzędu romskiego – sprzedawała kołdry na terenie miejscowości M.. Kobieta przyjeżdżała tam samochodem marki P.. Towarzyszył jej wówczas A. W., który był wynajętym kierowcą pojazdu. Kiedy R. S. chodziła od domu do domu oferując sprzedaż kołder, mężczyzna siedział w samochodzie i oczekiwał na jej powrót.

R. S. udało się sprzedać kołdrę zamieszkującemu w budynku nr (...) E. K.. Pokrzywdzony zaprosił wówczas R. S. do domu, poczęstował ją herbatą i opowiedział o sobie. Chwalił się, że sprzedał dom i ma z tego tytułu kilkadziesiąt tysięcy złotych. Następnie zamówił u R. S. bieliznę, którą ta miała mu przywieść przy następnej wizycie w M..

Po powrocie do Ś. kobieta opowiadała o E. K. swoim znajomym narodowości romskiej. Mówiła, im że pokrzywdzony mieszka sam, nie ma ręki i jest w podeszłym wieku. Powiedziała, że pokrzywdzony chwalił się jej, że sprzedał dom i uzyskał z tego tytułu kwotę 20 lub 30 tys. zł.

**Dowód:**

- częściowe zeznania R. S., k. 1147v-1148, 465-467, 1227v, 161v-162 (akt sprawy III K 114/10), 181-185 (akt sprawy III K 114/10), 244v-245v (akt sprawy III K 114/10)
- zeznania A. W., k. 490v-491, 1148-1148v, 1340, 104v-105 (akt sprawy III K 114/10), 228v-229 (akt sprawy III K 114/10)
- protokół eksperymentu procesowego, k. 106-107 (akt sprawy III K 114/10)

Na początku września 2009 roku M. M. (2), w godzinach popołudniowych, spotkał się z P. S. (1) w Ś. na ul. (...) przy budynku nr (...). Oskarżonemu towarzyszył wówczas T. S.. W trakcie rozmowy z nimi P. S. (1) zaproponował M. M. (2) aby dokonali napadu rabunkowego na E. K.. M. M. (2) nie zgodził się jednak na propozycję oskarżonego i odpowiedział mu, że „na takie coś się nie pisze”. W tym okresie, tj. na początku września 2009 roku taką samą propozycję P. S. (1) złożył również M. P.. Mężczyzna przez kilka dni zastanawiał się, aby w końcu przystać na wspólne przedsięwzięcie.

W nocy z 11 na 12 września 2009 roku M. P. i oskarżony P. S. (1) udali się do M.. Po zaparkowaniu pojazdu, którym przybili na miejsce, udali się na teren posesji nr (...), okrążyli dom E. K. sprawdzając czy świecą się w nim światła, po czym nabrawszy przekonania, że pokrzywdzony najprawdopodobniej śpi postanowili wejść do środka. M. P. wybił szybę w drzwiach wejściowych do budynku, włożył przez nią rękę, przekręcił klucz i otworzył drzwi. Gdy oskarżony wraz z M. P. weszli do budynku E. K. zapalił światło w pokoju w którym przebywał, a następnie wszedł do sieni gdzie znajdowali się sprawcy. Na ich widok pokrzywdzony zaczął krzyczeć. Chwytał również za znajdujące się w sieni widły. Wtedy M. P. doskoczył do pokrzywdzonego, zaczął go uderzać pięściami po głowie, a gdy E. K. upadł kopał go po całym ciele. Kiedy pokrzywdzony stracił przytomność oskarżony P. S. (1) i M. P. zaczęli przeszukiwać jego mieszkanie wyrzucając wszystkie rzeczy z szaf, kredensów i szuflad. Mężczyźni z mieszkania E. K. zabrali pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 1000 zł, po czym wrócili do Ś.. M. P. udał się wówczas do J. P., u której przez kilka dni przebywał. Mężczyzna opowiedział dziewczynie o napadzie, w którym brał udział. Wskazał jej także, iż dokonał go wspólnie z oskarżonym P. S. (1).

#### **Dowód:**

- częściowe zeznania M. P., k. 606, 609v-610v, 1294v-1295, 529v-532 (akt sprawy III K 114/10)
- częściowe zeznania J. P., k. 599-601v, 1295-1296, 535-537 (akt sprawy III K 114/10)
- częściowe zeznania M. M. (2), k. 446v-447, 448-449, 470-470v, 1147-1147v

Z przeprowadzonej analizy historii połączeń, jak i miejsc logowania telefonu komórkowego, należącego do P. S. (1) wynika, że oskarżony w dniach od 11 do 13 września 2009 roku najczęściej kontraktował się z numerem telefonu komórkowego, którego użytkownikiem we wskazanym okresie był M. P..

Połączenia miały miejsce od godz. 14<sup>25</sup> dnia 11 września 2009 roku, do godz. 18<sup>38</sup> (sms) dnia 13 września 2009 roku. Oskarżony kontaktował się z M. P. bezpośrednio tuż przed dokonaniem napadu na E. K. – o godz. 23<sup>20</sup> 11 września 2009 roku, a także kilkakrotnie w nocy z 12 na 13 września 2009 roku. W tym czasie P. S. (1) wykonał 5 telefonów do M. P., z czego ostatni o godz. 5<sup>30</sup>, tj. 30 minut przed zatrzymaniem oskarżonego do sprawy napadu na E. K.. Po zakończonych z P. S. (1) czynnościach pierwsze połączenie w dniu 13 września 2009 roku oskarżony wykonał do M. P..

Oskarżony w dniu 11 września 2009 roku dzwonił również czterokrotnie na numer telefonu stacjonarnego J. N. – babci J. P., tj. ówczesnej dziewczyny M. P..

#### **Dowód:**

- analiza połączeń telefonicznych, k. 348 (akt sprawy III K 114/10)

- protokół zatrzymania nieletniego, k. 76 (akt sprawy III K 114/10)

P. S. (1) dzwonił także do A. W. i polecił mu aby ten nie mówił nikomu, że jeździli razem po wioskach i sprzedawali koldry.

**Dowód:**

- zeznania A. W., k. 490v-491, 1148-1148v, 1340, 104v-105 (akt sprawy III K 114/10), 228v-229 (akt sprawy III K 114/10)

W dniu 12 września 2009 roku, w godzinach porannych, pod dom E. K. podjechał sprawujący nad nim opiekę M. K.. Mężczyzna zatrąbił klaksonem, a gdy pokrzywdzony nie wyszedł z domu, cofną samochód i zauważył wybitą w drzwiach szybę. Wówczas podszedł do furtki i stwierdził, że jest zamknięta. Nie chcąc samemu wchodzić do domu E. K. poprosił sąsiada pokrzywdzonego R. M. (1) i razem weszli do środka. Mieszkanie nosiło ślady płądrowania. Wśród porzucanych rzeczy, na ziemi leżał pobity i zakrwawiony E. K.. Pokrzywdzony został przewieziony do szpitala, gdzie zmarł w dniu 20 września 2009 roku nie odzyskawszy przytomności.

**Dowód:**

- zeznania M. K., k. 307v-308, 1100v-1101
- zeznania R. M. (1), k. 309v, 1146v-1147
- protokół oględzin miejsca, k. 300-304

Sądowo lekarskie oględziny i sekcja zwłok E. K. wykazały zmiany urazowe w postaci obfitych podbiegnięć krwawych powłok czaszki strony lewej, okolic ciemieniowych obustronnie, prawej okolicy czołowo – skroniowej z podbiegnięciami krwawymi obu mięśni skroniowych, niewielkiej rany powłok czaszki okolicy skroniowo – ciemieniowej prawej, mało intensywnego podbiegnięcia krwawego powieki oka lewego, spojówki gałkowej i na powiekach oka prawego, wylewu krwawego pod oponę twardą mózgu w części lewej, wylewu krwawego podpajęczynówkowego, krwiaka śródmózgowego obu płatów potylicznych z przebiegiem na zewnątrz po stronie lewej oraz drobnego ogniska stłuczenia mózgu w płacie czołowym prawym, obfitego podbiegnięcia krwawego prawej małżowiny usznej i jej okolicy oraz prawej okolicy podżuchwowej w prawym mięśniu mostkowo – sutkowo – obojczykowym i w jego okolicy, w lewej okolicy podżuchwowej i na szyi po stronie lewej i pod przełykiem, rany miażdżonej i podbiegnięcia krwawego obu warg oraz złamania koron zębów obu jedynek górnych, podbiegnięć krwawych na prawym ramieniu i prawym przedramieniu, obfitych podbiegnięć krwawych w mięśniach obu pośladków, podbiegnięcia krwawego zaopłucnowego okolicy bocznej części żebra X po stronie lewej, podbiegnięcia krwawego kopuły lewej przepony, okolicy zgięcia śledzionowego i części zstępującej okrężnicy, torebek nerki lewej, pęknięcia mięszu nerki lewej z krwiakiem śródturebkowym, podbiegnięcia krwawego tkanek pod początkowym odcinkiem jelita cienkiego i okolicy głowy trzustki. Przyczyną gwałtownej śmierci E. K. były urazy głowy, które spowodowały krwawienie śródczaszkowe i stłuczenia mózgu z krwiakami śródmózgowymi i następowym obrzękiem mózgu.

**Dowód:**

- opinia sądowo – lekarska, k. 432-432v
- protokół oględzin i otwarcia zwłok, k. 433-436v

M. M. (2) na rozprawie przed Sądem wycofał się z zeznań jakie złożył w postępowaniu przygotowawczym twierdząc, że zostały one na nim wymuszone na komisariacie, gdzie był „bity i katowany”. Ponadto oświadczył, że odczytane mu zeznania to „bzdury napisane przez Policję”. Wcześniej zaś wskazał, że P. S. (1) nie składał mu propozycji dokonania napadu na E. K..

Podobnie uczynili M. P., J. P. i R. S.. Pierwszy z wymienionych świadków wskazał, że „nigdzie nie był z P. S. (1), niczego razem nie rozbiliśmy”. Jednocześnie utrzymywał, iż napadu na E. K. dokonał z nieznanym mu mężczyzną o pseudonimie lub nazwisku (...), który krytycznego dnia zaczął go w barze. J. P. oświadczyła, że postanowiła „wszystko zgonić na P.”, ponieważ przesłuchujący ją policjanci powiedzieli jej, że oskarżony był na miejscu zdarzenia, a R. S. podała, że treść złożonych przez nią zeznań powodowana były szokiem w jaki się znajdowała.

#### **Dowód:**

- zeznania M. P., k. 606, 609v-610v, 1294v-1295, 529v-532 (akt sprawy III K 114/10)
- zeznania J. P., k. 599-601v, 1295-1296, 535-537 (akt sprawy III K 114/10)
- zeznania M. M. (2), k. 446v-447, 448-449, 470-470v, 1147-1147v
- zeznania R. S., k. 1147v-1148, 465-467, 1227v, 161v-162 (akt sprawy III K 114/10), 181-185 (akt sprawy III K 114/10), 244v-245v (akt sprawy III K 114/10)

Inteligencja słowna świadka R. S. mieści się w granicach normy osobniczej. Zdolna jest do prawidłowego postrzegania i odtwarzania zdarzeń z przeszłości. R. S. ujawnia cechy osobowości nieprawidłowej – manipulująca, z niską empatią, płytka emocjonalnie, unikająca odpowiedzialności, nie zastanawiająca się nad konsekwencjami swoich zachowań. Nie jest sztywno podporządkowana normom społecznym. R. S. nie zeznaje spontanicznie.

#### **Dowód:**

- opinia psychologiczna, k. 473-474v

Intelekt świadka M. M. (2) jest obniżony, ale jest on zdolny do prawidłowego postrzegania i odtwarzania zdarzeń z przeszłości (z zastrzeżeniem, iż może nie objąć wszystkich szczegółów zdarzeń dynamicznych z udziałem kilku osób). Rozumie znaczenie norm społecznych. Nie jest on sztywno podporządkowany normom społecznym. Raczej podporządkuje się grupie, nie będzie jej przewodził. Impulsywny, egocentryczny.

#### **Dowód:**

- opinia psychologiczna, k. 475-476v

Intelekt J. P. mieści się w granicach normy. Zdolna jest do prawidłowego postrzegania i odtwarzania zdarzeń z przeszłości. Zdradza cechy osobowości nieprawidłowej.

#### **Dowód:**

- opinia psychologiczna, k. 373-375 (akt sprawy III K 114/10)

B. B. (1) był recepcjonistą w Hotelu (...) w Ś.. Pokrzywdzony pracę w systemie dwunastogodzinnym w dniu 2 maja 2010 roku rozpoczął o godz. 19<sup>00</sup>. Około godz. 22<sup>00</sup>, tj. po zamknięciu hotelowej restauracji, mężczyzna posprzątał hol hotelu i pościierał blat recepcji.

Około godz. 5<sup>00</sup> pod mieszczącą się nieopodal hotelu stację paliw podjechał samochód marki A.. Zatrzymał się pod dystrybutorem. Na pojazd zarzucone były koce. Z samochodu wysiedli dwaj mężczyźni i próbowali zatankować paliwo. Na głowy mieli założone kaptury. Kiedy zorientowali się, że dystrybutory są nieczynne – w nocy samochody tankowane są przez personel stacji – wsiedli do A. i odjechali. Całą sytuację zarejestrowały kamery monitoringu. Następnie zatrzymali się na szutrowym parkingu i udali do Hotelu (...).

Drzwi otworzył im B. B. (1), który wstał z sofy. Po wpuszczeniu mężczyzn pokrzywdzony podszedł do recepcji. Mężczyźni zaczęli wypytywać pokrzywdzonego o wolne pokoje, targowali się o cenę wynajmu. Gdy recepcjonista

odmówił jej obniżenia poprosili o dwa piwa. W momencie gdy B. B. (1) sięgał po alkohol obaj sprawcy weszli za ladę recepcji i zaczęli bić pokrzywdzonego rękoma po całym ciele i głowie. Użyli też gazu łzawiącego. B. B. (1) bronił się zasłaniając twarz przed kolejnymi ciosami. Gdy został uderzony butelką po piwie w tył głowy upadł na podłogę. Mężczyźni kopali wówczas pokrzywdzonego po całym ciele doprowadzając go do stanu bezbronności. Zażądali od B. B. (1) wydania kluczy do kasy. Gdy nie osiągnęli zamierzonego rezultatu pośpiesznie opuścili recepcję zabierając ze sobą 15 paczek papierosów i 6 butelek piw różnych marek.

Wybiegający z hotelu zostali zauważeni przez M. S.. Wtedy też mężczyzna udał się do recepcji gdzie zauważył zakrwawionego B. B. (1). Pokrzywdzony leżał na ziemi w kałuży krwi. M. S. wybiegł za napastnikami jednakże oni zdążyli już wsiąść do pojazdu i odjechać w kierunku Ś..

Zaalarmowani przez M. S. pracownicy stacji paliw – P. S. (2) i M. J. – zatelefonowali na Policję. Po chwili na miejsce zdarzenia przybyła również jednostka pogotowia ratunkowego.

Wartość skradzionego mienia została oszacowana przez właściciela Hotelu (...) – D. S. na łączną kwotę 200 zł.

Pokrzywdzony pomimo tego, że mężczyźni mieli kaptury na głowach i użyli wobec niego gazu łzawiącego zapamiętał ich wygląd. B. B. (1) podał rysopis napastników. Kategorycznie i z całą stanowczością podał, iż sprawcami napadu na jego osobie są P. S. (1) i R. Z.. Pokrzywdzony, P. S. (1) rozpoznał po charakterystycznym głosie i wysuniętym do przodu uzębieniu, zaś R. Z. po twarzy (kaptur zasłaniał mu czoło i częściowo był poniżej łuku brwiowego, jednakże nie zasłaniał oczu), którą rozpoznał na okazywanych mu w postępowaniu przygotowawczym zdjęciach. Wskazywał także na fakt, że oskarżeni rozmawiali między sobą w języku romskim.

Okoliczności rozpoznania oskarżonych, B. B. (1) opisał w złożonych przed Sądem zeznaniach, w których ponad wszelką wątpliwość wskazał na P. S. (1) i R. Z. jako sprawców zdarzenia jakie miało miejsce w nocy z 2 na 3 maja 2010 roku w recepcji Hotelu (...).

#### **Dowód:**

- zeznania B. B. (1), k. 7-10, 105, 216, 220-221, 1262v- 1264v, 1403v-1404
- zeznania P. S. (2), k. 50-51, 1097v-1098
- zeznania M. S., k. 40v-41, 1099-1100
- zeznania M. J., k. 38v, 1100
- zeznania D. S., k. 13-15, 79, 150, 265, 1098-1099
- zeznania D. K. (1), k. 1339v-1340
- notatnik służbowy M. N. nr 50/10 str. 21, k. 1404

Na miejscu zdarzenia dokonano oględzin, zabezpieczono ślady i dowody. Policjanci przejrzeni również monitoring stacji paliw na którym utrwalono sylwetki sprawców oraz samochód marki A. zakryty kocami. Na ladzie recepcji zabezpieczono ślad daktyloskopijny w postaci linii papilarnych. Przeprowadzona ekspertyza daktyloskopijna wykazała, że zabezpieczony ślad należy do oskarżonego P. S. (1).

#### **Dowód:**

- opinia z przeprowadzonych badań z zakresu zapisów wizualnych, k. 282-286
- opinia z przeprowadzonych badań z zakresu daktyloskopii, k. 230-233

W wyniku ciosów zadawanych przez oskarżonych R. Z. i P. S. (1) pokrzywdzony B. B. (1) doznał obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej głowy, wstrząśnienia mózgu oraz stłuczenia szyi. Obrażenia te naruszyły prawidłowe czynności narządów jego ciała na czas nie przekraczający 7 dni.

**Dowód:**

- opinia sądowo – lekarska, k. 276
- dokumentacja leczenia B. B., k. 178, 186-206, 217, 218
- karta wyjazdowa jednostki pogotowienia ratunkowego, k. 184

Świadkowie B. D. i R. M. (2), tj. osoby, które miały bawić się z R. Z. i jego kolegami w dniu 2 maja 2010 roku „w kawiarni u B.” nie potwierdziły tej okoliczności. R. M. (2) zeznał, że nie wyklucza, iż w tym dniu bawił się na OSiR – e w Ś., ale na pewno nie z R. Z.. Przyznał, że jako policjant jest osobą znaną w Ś. i być może dlatego został przez oskarżonego wskazany. Podał, że „w 80% spraw romskich jestem wyzywany ale nie wiem dlaczego”. B. D. przyznała, że R. Z. przebywał „raz w tygodniu, raz na miesiąc” w prowadzonej przez nią kawiarni, ale jak podała 2 maja 2010 roku była zaproszona na wesele i nie przebywała w lokalu na OSiR – e.

**Dowód:**

- zeznania R. M. (2), k. 1427v
- zeznania B. D., k. 1427v-1428

Postanowieniem z dnia 14 września 2010 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III Npw 286/10 Sąd Rejonowy w Świdnicy przekazał sprawę nieletniego P. S. (1) Prokuratorowi Rejonowemu w Świdnicy.

Podczas wysłuchania przed Sędzią rodzinnym P. S. (1) nie przyznał się do pobicia B. B. (1), ale jednocześnie potwierdził, że w dniu 2 maja 2010 roku był w Hotelu (...). Podał równocześnie, że towarzyszył mu wówczas oskarżony R. Z..

**Dowód:**

- odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 14.09.2010r., sygn. akt III Npw 286/10, k. 292-293
- protokół wysłuchania nieletniego, k. 786

P. S. (1) ma 20 lat (ur. (...)). Jest kawalerem, ma jedno dziecko, które pozostaje na jego utrzymaniu.

**Dowód:**

- dane osobo – poznawcze, k. 84-84v, 1079
- kwestionariusz wywiadu środowiskowego, k. 209-211
- dane o niekaralności, k. 920

Wobec P. S. (1) jako nieletniego stosowane były przez Sąd Rejonowy w Świdnicy środki wychowawcze. Postanowieniem z dnia 15 stycznia 2008 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III Now 365/07 zastosowano wobec niego upomnienie ustalając, że dopuścił się on czynu karalnego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 275 § 1 kk. Postanowieniem z dnia 10 września 2008 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III Now 280/08 zastosowano wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym ustalając, że wykazuje on przejawy demoralizacji. Postanowieniem z dnia 11 lutego 2009 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III Now 35/09 zastosowano wobec niego dozór kuratora sądowego ustalając, że wykazuje przejawy demoralizacji. Ponadto postanowieniem z dnia

1 grudnia 2009 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III Now 312/09 zastosowano wobec niego upomnienie ustalając, że wykazuje przejawy demoralizacji i dopuścił się czynu karalnego z art. 193 kk i art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

**Dowód:**

- odpisy postanowień Sądu Rejonowego w Świdnicy:
  - a) z dnia 15.01.2008r., sygn. akt III Now 365/07, k. 170
  - b) z dnia 10.09.2008r., sygn. akt III Now 280/08, k. 171
  - c) z dnia 11.02.2009r., sygn. akt III Now 35/09, k. 172
  - d) z dnia 01.12.2009r., sygn. akt III Now 312/09, k. 173

P. S. (1) rozumie znaczenie norm społecznych. Postrzega prawidłowo. W miarę upływu czasu od zdarzenia, które obserwował lub w którym uczestniczył – może nie pamiętać wszystkich szczegółów zdarzenia. E. społecznie, z dużą potrzebą aprobaty, labilny emocjonalnie, płytki uczuciowo, obwiniający innych za swoje kłopoty i niepowodzenia. Skłonny do manipulacji.

**Dowód:**

- opinia psychologiczna, k. 541-542v
- opinia psychologiczna, k. 885-890

P. S. (1) nie cierpi na chorobę psychiczną w znaczeniu psychozy ani na inne krótkotrwałe zaburzenia czynności psychicznych. Stwierdzono u niego cechy upośledzenia umysłowego stopnia lekkiego w jego górnej granicy z dobrze zachowanym rozumieniem wszystkich podstawowych norm społecznych i prawnych na podłożu znacznych zaniedbań szkolno – środowiskowo – wychowawczych, braku motywacji do rozwoju intelektualnego, braku motywacji ze środowiska w tym kierunku. P. S. (1) ujawnia ponadto zaburzenia osobowości o mieszanej etiologii oraz postawy obronne o obrazie symulacji i agrawacji zaburzeń pamięci i orientacji. Tempore criminis oskarżony posiadał w pełni zachowaną zdolność do rozumienia znaczenia zarzucanych mu czynów jak i do pokierowania własnym postępowaniem. Działanie P. S. (1) wynikało nie z powodu zaburzeń czynności psychicznych a z chęci zysku. W stosunku do oskarżonego nie zachodzą warunki art. 31 § 1 i 2 kk.

**Dowód:**

- opinia sądowo – psychiatryczna, k. 891-896

R. Z. ma 33 lata (ur. (...)), jest kawalerem, nie ma dzieci, nikt nie pozostaje na jego utrzymaniu. Ma podstawowe wykształcenie, z zawodu jest malarzem – tapicerem. Był uprzednio wielokrotnie karany sądownie.

**Dowód:**

- dane osobo – poznawcze, k. 126
- odpisy wyroków Sądu Rejonowego w Bydgoszczy:
  - a) z dnia 08.12.2000r., sygn. akt III K 1/00, k. 912-913
  - b) z dnia 31.01.2001r., sygn. akt III K 1655/09, k. 910-910v
  - c) z dnia 23.11.2001r., sygn. akt III K 1310/01, k. 911-911v



- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 08.06.2007r., sygn. akt II K 294/07, k. 924-926

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 8 czerwca 2007 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II K 294/07 R. Z. został skazany za czyn z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 4 lat pozbawienia wolności oraz za czyn z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności przy czym tak orzeczone kary sprowadzono do kary łącznej 4 lat pozbawienia wolności, która oskarżony odbywał od dnia 22 lutego 2007 roku do dnia 6 kwietnia 2010 roku, tj. do dnia przedterminowego warunkowego zwolnienia na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Świdnicy wydanego w sprawie o sygn. akt V Kow/wz 708/10.

**Dowód:**

- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 08.06.2007r., sygn. akt II K 294/07, k. 924-926

R. Z. nie cierpi na chorobę psychiczną w znaczeniu psychozy, niedorozwój umysłowy ani inne krótkotrwałe zaburzenia czynności psychicznych. Stwierdzono u niego cechy osobowości nieprawidłowej dys socjalnej oraz toksykomanii mieszanej (alkohol, marihuana, amfetamina). T. criminis oskarżony posiadał w pełni zachowaną zdolność do rozumienia znaczenia czynu i do pokierowania własnym postępowaniem. Jego zachowanie i działanie nie wynikało z zaburzeń psychotycznych a jedynie z chęci zysku. O ile w tym okresie znajdował się w stanie po spożyciu alkoholu, to był to stan upojenia alkoholowego zwykłego (prostego), którego skutki i następstwa mógł w pełni przewidzieć. Jeżeli był po zażyciu narkotyków, to także mógł w pełni przewidzieć skutki i następstwa ich użycia. W stosunku do oskarżonego nie zachodzą warunki art. 31 § 1 i 2 kk.

**Dowód:**

- opinia sądowo – psychiatryczna, k. 899-902

**Oskarżony P. S. (1)** na etapie postępowania przygotowawczego – podczas przesłuchania w dniu 17 czerwca 2010 roku – nie przyznał się do popełnienia drugiego z zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów. Wyjaśnił, że noc z 1 na 2 maja 2010 roku spędził w domu z żoną i dzieckiem. Odpowiadając na pytania podał, że wie gdzie znajduje się hotel (...) bo chodził tam z ojcem. Ponadto wskazał, że zna R. Z. – jest to jego dalsza rodzina – ale nie widuje się z nim „tak specjalnie”. Ostatni raz spotkał się z nim „z tydzień temu”. W trakcie posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania złożył tożsame w treści wyjaśnienia. Podczas kolejnego przesłuchania w dniu 2 listopada 2010 roku, a także przed Sądem nie przyznał się do żadnego z zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, odmówił składania wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania.

**Dowód:**

- wyjaśnienia oskarżonego P. S. (1), k. 84v-85, 91-92, 825, 1079v

**Oskarżony R. Z.** na etapie postępowania przygotowawczego, a także przed Sądem, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżony utrzymywał, że nie ma nic wspólnego ze zdarzeniem, „jakie miało miejsce w (...), a 2 maja 2010 roku spędził w „kawiarni u B.” na zabawie z kolegami.

**Dowód:**

- wyjaśnienia oskarżonego R. Z., k. 126v, 127-127v, 822, 1079v-1080v

**Sąd zważył, co następuje:**

Wyjaśnieniom oskarżonych, w których negują swoje sprawstwo nie można dać wiary. Stanowią one bowiem przyjęta przez nich – nieudolną w rezultacie – linię obrony, nastawioną na uniknięcie odpowiedzialności karnej. Sąd wywiódł taką ocenę w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i ustalonych na jego podstawie okoliczności.

## **Co do czynu z punktu I aktu oskarżenia**

Sąd uznał, że sprawstwo oskarżonego P. S. (1) w zakresie popełnienia czynu z art. 280 § 1 kk nie budzi wątpliwości. Sąd oprął swoje przekonanie m.in. na takich dowodach jak zeznania świadków: M. P., J. P., R. S., A. W. i M. M. (2) oraz dowodów z dokumentów w postaci: protokołu oględzin miejsca zdarzenia, analizy połączeń telefonicznych, opinii psychologicznych i opinii psychiatrycznej.

Sąd dał wiarę M. P. – przesłuchanemu w przedmiotowej sprawie w charakterze świadka – w zakresie jego zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego. Co prawda świadek odmówił wówczas podania personaliów drugiego sprawcy, tym nie mniej wskazał okoliczności w jakich doszło do napadu. Podał jak dostali się do domu E. K., jak pokrzywdzony był bity, a po tym gdy stracił przytomność w jaki sposób jego mieszkanie zostało splądrowane. W tym zakresie zeznania M. P. zostały potwierdzone ustaleniami dokonanymi w czasie oględzin miejsca zdarzenia oraz sekcji zwłok pokrzywdzonego. Zdaniem Sądu M. P. podczas pierwszego przesłuchania nie mając żadnego pojęcia o ustaleniach śledztwa szczerze opisał przebieg zdarzenia z jego udziałem. Odmówił Sąd wiarygodności zeznaniom jakie M. P. złożył przed Sądem bowiem brak w nich konsekwencji i logiki. Wprowadzenie rzekomego (...), który krytycznego dnia zaczął go w barze, jest nieudolną próbą wykazania się źle pojmowanej lojalności wobec oskarżonego P. S. (1), którego wygląd odpowiada takiemu pseudonimowi.

Sąd dał wiarę zeznaniom J. P. złożonym na etapie postępowania przygotowawczego. Świadek w śledztwie była przesłuchiwana tylko raz przez Prokuratora, a przesłuchanie to było prowadzone w obecności biegłego psychologa. Co prawda J. P. zeznała wówczas, że wszystkie okoliczności związane z przebiegiem napadu zna z opowiadań jej ówczesnego chłopaka M. P. jednakże znamienne jest, że jak podała ten wskazywał jej na osobę drugiego sprawcy, tj. oskarżonego P. S. (1). Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom świadka, które złożyła na rozprawie podając, że postanowiła „wszystko zgonić na P.”, ponieważ przesłuchujący ją policjanci powiedzieli jej, że oskarżony był na miejscu zdarzenia, a ona nie chciała aby M. P. poszedł do więzienia. W tym miejscu zauważyć należy, że J. P. podobnie postąpiła w postępowaniu sądowym jakie toczyło się w sprawie M. P.. I wtedy świadek utrzymywała, że okoliczności i przebieg zdarzenia zostały jej przedstawione przez policjantów, z którymi przed przesłuchaniem rozmawiała, i za ich sugestią takie zeznania złożyła.

Czytelnie w ustalony stan faktyczny wpisują się zeznania M. M. (2) jakie ten złożył w postępowaniu przygotowawczym. Świadek podał wówczas, że na początku września 2009 roku spotkał się z P. S. (1), który zaproponował mu aby dokonali napadu rabunkowego na E. K.. Jak oświadczył, nie zgodził się na propozycję oskarżonego i odpowiedział mu, że „na takie coś się nie pisze”. Powyższe potwierdza fakt, iż P. S. (1) we wskazanym okresie – posiadając wiedzę na temat pokrzywdzonego jaką uzyskał od R. S. (kobieta opowiadała o nim znajomym narodowości romskiej) – nosił się z zamiarem dokonania napadu na E. K.. Sąd nie dał wiary zeznaniom M. M. (2) jakie ten złożył na rozprawie przed Sądem. W ocenie Sądu stanowiły one jedynie nieudolną próbę wycofania się z uprzednio złożonych obciążających oskarżonego P. S. (1) zeznań. Trudnym do wyobrażenia, w świetle zeznań świadka wręcz irracjonalnym, jest sytuacja, w której funkcjonariusze Policji, doświadczeni i znający przepisy prawa, poprzez bezprawne działanie – M. M. (2) miał być przez przesłuchujących go policjantów bity, a wręcz katowany – mogliby wpływać na treść zeznań świadka, narażając się przy tym na odpowiedzialność karną lub dyscyplinarną.

Zeznania A. W. i R. S. – przede wszystkim jakie świadek złożyła podczas pierwszego przesłuchania w śledztwie – potwierdziły, że osoby te przyjeżdżały do M. i kontaktowały się z E. K.. To R. S. pokrzywdzony mówił, że ma pieniądze ze sprzedaży domu, to ona o tym opowiadała wśród swoich znajomych. Natomiast znamienne w sprawie jest ta część zeznań A. W., w której świadek oświadczył, że „w tym samym dniu kiedy zatrzymała mnie policja przedzwonił do mnie P. S. (1) (...). Powiedział do mnie coś w tym stylu, że coś się narobiło (...) i jakby pytała się o nich Policja to żebym powiedział, że nie jeździłem z nimi po wioskach”. Ten fragment zeznań świadka jednoznacznie wskazuje na sprawstwo oskarżonego.

Istotnym w sprawie okazał się dowód z analizy połączeń telefonicznych P. S. (1). Z dokumentu tego wynika bezspornie, że oskarżony w krytycznym czasie, jak i już po zdarzeniu, wielokrotnie kontaktował się z M. P.. W ocenie

Sądu prowadzone przez ww. mężczyzn rozmowy związane były ściśle z popełnionym przez nich przestępstwem. Nie wytłumaczalnym bowiem jest, jak osoby znajdujące się rzekomo tylko z widzenia (na co wskazywał M. P.), utrzymywały ze sobą tak ożywiony kontakt i to w późnych godzinach nocnych.

Sąd uznał opinie biegłego psycholog dotyczące świadków M. M. (2), J. P. i R. S. za jasne, spójne i rzeczowe, dzieląc wnioski z nich płynące, albowiem zostały one sporządzone przez osobę dysponującą specjalistyczną wiedzą i doświadczeniem zawodowym.

Autentyczność, wiarygodność i wartość dowodowa dokumentów w postaci protokołu eksperymentu procesowego, protokołu zatrzymania nieletniego, protokołu oględzin miejsca, opinii sądowo – lekarskiej oraz protokołu oględzin i otwarcia zwłok, nie budziły wątpliwości Sądu, w związku z czym fakty z nich wynikające Sąd uznał za udowodnione.

### ***Wspólne rozważania co do czynów z punktu II i III aktu oskarżenia***

Sąd dał wiarę zeznaniom B. B. (1). Pokrzywdzony szczegółowo opisał przebieg rozgrywającego się zdarzenia, wskazując przy tym na towarzyszące mu okoliczności. B. B. (1) z zachowaniem chronologicznego i logicznego porządku odtworzył zapamiętaną sytuację, a z jego zeznań wyłania się precyzyjny jej obraz. Pokrzywdzony pomimo tego, że oskarżeni mieli kaptury na głowach i użyli wobec niego gazu łzawiącego zapamiętał ich wygląd. Pokrzywdzony na rozprawie zeznał, że oskarżonego P. S. (1) rozpoznał po charakterystycznym głosie i wysuniętym do przodu uzębieniu, zaś R. Z. po ogólnym wyglądzie i twarzy. Ponadto wskazał, że oskarżeni rozmawiali między sobą w języku romskim.

Podjęta przez obronę próba zdeprecjonowania zeznań pokrzywdzonego i wykazania, że B. B. (1) rozpoznał napastników w wyniku sugestii funkcjonariuszy Policji, zdaniem Sądu, nie powiodła się. Pokrzywdzony dwukrotnie słuchany przed Sądem konsekwentnie podtrzymywał, że oskarżeni P. S. (1) i R. Z. to sprawcy napadu na jego osobę w nocy z 2 na 3 maja 2010 roku. Konsekwencja zeznań B. B. (1), a zwłaszcza jego logiczne odpowiedzi na zadawane pytania co do okoliczności rozpoznania sprawców, nie pozostawiły Sądowi żadnych wątpliwości aby odmówić im waloru wiarygodności, a tym samym uznać sprawstwo oskarżonych w zakresie popełnienia zarzucanych im czynów.

Brak w aktach sprawy dowodu w postaci protokołu z okazania, jakie było przeprowadzone z udziałem pokrzywdzonego zaraz po zdarzeniu, w znacznym stopniu utrudniło postępowanie sądowe, nie mniej jednak stanowcze i przekonujące zeznania pokrzywdzonego B. B. (1), który w bezpośredniej konfrontacji z oskarżonymi nie miał żadnej wątpliwości co do ich sprawstwa w dokonanym rozboju na jego osobie, dały podstawę do uznania ponad wszelką wątpliwość, że oskarżeni dokonali zarzucanych im czynów.

Dowodami pośrednimi potwierdzającymi wersję podawaną przez B. B. (1) są opinia sądowo – lekarska, dokumentacja leczenia pokrzywdzonego i karta wyjazdowa jednostki pogotowienia ratunkowego. Wynika z nich, że pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej głowy, wstrząśnienia mózgu oraz stłuczenia szyi. Dowody te ponad wszelką wątpliwość świadczą o tym, że B. B. (1) zadano szereg ciosów.

Czytelnie w ustalony stan faktyczny wpisują się zeznania P. S. (2), M. S. i M. J.. Świadkowie podali bowiem szereg okoliczności towarzyszących przedmiotowemu zdarzeniu. Wskazywali, iż sprawcy napadu na B. B. (1), najpierw podjechali na stację paliw, gdzie próbowali zatankować pojazd którym się poruszali, a gdy im się nie udało odjechali w kierunku Hotelu (...). M. S. widział uciekających z hotelu mężczyzn, ujawnił leżącego w holu zakrwawionego B. B. (1), i zaalarmował P. S. (2) i M. J., która to z kolei zadzwoniła na Policję.

Sąd dał wiarę zeznaniom D. S., który opisał okoliczności ujawnionego napadu i określił wysokość szkody wyrządzonej przestępstwem. Sąd nie podważył również zeznań D. K. (2) – przybyłego na miejsce zdarzenia funkcjonariusza Policji. Obaj świadkowie są osobami obcymi dla oskarżonych i nie mają żadnego powodu aby w swych zeznaniach zawierać fakty jakie nie miały miejsca.

Istotnymi w sprawie są opinie z przeprowadzonych badań z zakresu daktyloskopii i protokół wysłuchania nieletniego. Z pierwszego z wymienionych dokumentów wynika, iż zabezpieczony na ladzie recepcji ślad daktyloskopijny w postaci

linijni papilarnych należy do oskarżonego P. S. (1). Pamiętać przy tym należy, że B. B. (1) po zamknięciu hotelowej restauracji, około godz. 22<sup>00</sup>, posprzątał hol hotel i pościła blat recepcji. Z drugiego zaś to, że podczas wysłuchania przed Sędzią rodzinnym P. S. (1) potwierdził, że w dniu 2 maja 2010 roku był w Hotelu (...) w towarzystwie oskarżonego R. Z.. Dowód ten w kontekście wyjaśnień R. Z. złożonych na posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania kiedy to przyznał się do swojego udziału w zdarzeniu jakie miało miejsce w Hotelu (...), nie pozostawia, w ocenie Sądu, żadnych wątpliwości w zakresie winy oskarżonych w dokonaniu zarzucanych im czynów.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom R. Z. kiedy to oskarżony podniósł, że w krytycznym czasie znajdował się w „kawiarni u B.”, gdzie bawił się wraz z kolegami. Powyższy wniosek Sąd przyjął mając na uwadze treść zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, tj. B. D. i R. M. (2), którzy to wbrew temu co twierdził oskarżony nie potwierdzili jego wersji.

Za w pełni wiarygodny materiał dowodowy Sąd uznał pozostałe ujawnione i zaliczone w poczet dowodów dokumenty. Ich autentyczność, wiarygodność i wartość dowodowa nie budziły wątpliwości Sądu. Ich wiarygodność nie była również kwestionowana przez żadną ze stron, a Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu.

Reasumując, wskazane powyżej dowodowy dały podstawę do dokonania ustaleń faktycznych będących podstawą wyroku i zarazem stanowią dowód winy oskarżonych P. S. (1) i R. Z. w przedmiocie zarzucanych im aktem oskarżenia czynów.

### ***Co do kwalifikacji prawnej zarzucanych oskarżonym czynów***

Występek z art. 280 § 1 kk polega na kradzieży popełnionej przy użyciu przemocy wobec osoby lub groźby jej natychmiastowego użycia albo przez doprowadzenie człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Zastosowanie środków wymienionych w art. 280 § 1 kk musi nastąpić przed lub w czasie dokonywania kradzieży, aby przełamać lub uniemożliwić opór osoby posiadającej przedmiot kradzieży. Rozbój charakteryzuje się kierunkowością działania sprawcy. Musi on zmierzać do dokonania kradzieży, używając do realizacji tego celu przemocy wobec osoby, groźby natychmiastowego jej użycia albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Jest to więc przestępstwo umyślne, które można popełnić jedynie z zamiarem bezpośrednim, tak co do celu działania, jak i używanych środków.

Oskarżony P. S. (1) w nocy z 11 na 12 września 2009 roku po uprzednim użyciu przemocy polegającej na biciu, kopaniu po ciele E. K. i doprowadzeniu go do stanu nieprzytomności dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 1000 zł, czym wyczerpał ustawowe znamiona czynu z art. 280 § 1 kk.

W ustalonym stanie faktycznym nie ma żadnych wątpliwości, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z M. P.. P. S. (1) przeszukiwał mieszkanie E. K. i fizycznie był obecny podczas doprowadzania go do stanu bezbronności, jednak przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało, aby uderzył pokrzywdzonego. Rzecz jednak w tym, że współsprawstwo, jako jedna z postaci sprawstwa, oznacza wykonanie czynu zabronionego wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, a to z kolei oznacza zachowanie zgodne z podziałem ról, co sprawia, że nie każdy ze współsprawców musi osobiście realizować wszystkie znamiona przestępstwa, każdy musi jednak podejmować takie działania, które łącznie z działaniem innego uczestnika porozumienia zmierzają do dokonania przestępstwa. Dla przyjęcia współsprawstwa nie jest więc konieczne, aby każda z osób działających w porozumieniu realizowała własnym działaniem wszystkie znamiona czynu zabronionego, lecz wystarczy, iż osoba taka – dążąc do realizacji wspólnego planu – działa w ramach uzgodnionego podziału ról, co najmniej ułatwia bezpośredniemu sprawcy wykonanie wspólnego celu (por. postanowienie SN z dnia 05 maja 2003r., V KK 346/02; wyrok SA w Lublinie z dnia 15 czerwca 2000r., II Aka 70/00). Tak więc cechą współsprawstwa jest to, że umożliwia ono przypisanie jednemu ze współsprawców tego, co uczynił jego współnik w wykonaniu łączącego ich porozumienia. Przy czym porozumienie sprawców musi nastąpić przed lub w trakcie bytu przestępnego, może mieć formę dowolną, w tym dorozumianą i przejawiać się w akceptacji poszczególnych czynności sprawczych w czasie dynamicznego rozwoju zdarzeń, które dana osoba uważa za własne. Chodzi tu o zgodę, stanowiącą realny proces psychiczny towarzyszący czynowi, która stała się

udziałem każdego z oskarżonych. Mając to na uwadze, w przekonaniu Sądu P. S. (1) współdziałał z innymi osobami w realizacji znamion występku z art. 280 § 1 kk.

Nie tracąc powyższego z pola widzenia wskazać należy, że oskarżeni P. S. (1) i R. Z. w dniu 2 maja 2010 roku w Ś., działając wspólnie i w porozumieniu, doprowadzili do stanu bezbronności B. B. (1) recepcjonistę Hotelu (...) poprzez stosowanie przemocy polegającej na biciu go po twarzy, głowie, a następnie po uderzeniu butelką po piwie w głowę i użyciu wobec niego gazu łzawiącego w wyniku czego doznał obrażeń w postaci rany tłuczonej głowy, wstrząśnienia mózgu, stłuczenia szyi skutkujących naruszeniem czynności narządów jego ciała na okres poniżej dni siedmiu, dokonali kradzieży 15 paczek papierosów różnych marek, 6 butelek piwa różnych marek o łącznej wartości 200 złotych na szkodę właściciela Hotelu (...) D. S., czym wyczerпали ustawowe znamiona czynu z art. 280 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

R. Z. powyższego czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa. Oskarżony był skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 8 czerwca 2007 roku w sprawie o sygn. akt II K 294/07 za czyn z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 4 lat pozbawienia wolności oraz za czyn z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. R. Z. orzeczoną karę łączną 4 lat pozbawienia wolności za te przestępstwa odbywał od dnia 22 lutego 2007 roku do dnia 6 kwietnia 2010 roku, tj. do dnia przedterminowego warunkowego zwolnienia na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Świdnicy wydanego w sprawie o sygn. akt V Kow/wz 708/10. Zatem przestępstwo, za które został skazany niniejszym wyrokiem, tj. rozbój, popełnił w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej jednego roku kary pozbawienia wolności. Stąd też w pełni zasadnym było przyjęcie kwalifikacji art. 64 § 2 kk.

### ***Co do wymiaru kary***

Wymierzając oskarżonym kary Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 i 2 kk, a zwłaszcza miał na uwadze pobudki i sposób działania sprawców, społeczną szkodliwość czynów, stopień winy, osobowość sprawców oraz postawą po dokonaniu przestępstwa.

Nie wątpliwie przestępstwo rozboju z art. 280 § 1 kk należy do kategorii przestępstw o szczególnej społecznej szkodliwości, wymierzone jest bowiem w przynajmniej dwa dobra chronione prawem. Po pierwsze w zdrowie, bądź wolność od gróźb, a po drugie w mienie. Zachowanie oskarżonych świadczyło o braku poszanowania dla cudzych dóbr i praw oraz obowiązującego porządku prawnego.

Na niekorzyść oskarżonego R. Z. przemawia fakt uprzedniej karalności, a także to, że zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa. Wymienione powyżej okoliczności świadczą, iż oskarżony jest jednostką wysoce zdemoralizowaną, a po popełnieniu wcześniejszych przestępstw, nie zrozumiał naganności swojego dotychczasowego zachowania.

Natomiast oskarżony P. S. (1) miał wielokrotną szansę poprawy i krytycznego wglądu w swój sposób funkcjonowania. Był pod opieką kuratora, a Sąd Rodzinny i Nieletnich wielokrotnie zajmował się jego sprawami. Dotychczas stosowane środki okazały się bezskuteczne, a P. S. (1) – popełniając przedmiotowe przestępstwa – po raz kolejny dowiódł, że jest agresywny, zdolny do brutalnych działań. Trudno przyjąć także, że przejawia on skłonności do poprawy swego zachowania. Prawdą jest, że główną cechą kary stosowanej wobec młodocianego powinien być jej charakter wychowawczy (art. 54 § 1 kk). Nie oznacza to jednak, iż rozstrzygnięcie w tej materii ma cechować daleko posunięta pobłażliwość. Należy pamiętać, że nie tylko zbyt surowa kara może mieć skutek demotywuujący i demoralizujący. Podobny efekt może zostać uzyskany przez nadmierną pobłażliwość, budującą i wzmacniającą u sprawcy poczucie bezkarności.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę Sąd wymierzył P. S. (1) za każde z przypisanych mu przestępstw kary po 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wobec tego oskarżonego znalazł zastosowanie przepis art. 10 § 3 kk. Natomiast

uznając R. Z. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu Sąd wymierzył mu karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W każdym z przypadków wymierzenia kar jednostkowych Sąd uwzględnił cel kary jakim jest kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Zdaniem Sądu powyższe kary przy ww. okolicznościach stanowiąc będą dostateczny wyraz represji karnej, są adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonych, ich zawinienia i osobowości. Wobec sprawców takich jak P. S. (1) i R. Z. konieczna jest stanowcza reakcja znajdująca swój wyraz w wymiarze i rodzaju orzeczonej kary, by tym dobitniej uświadomić oskarżonym stopień naganności ich czynów, a tym samym pokazać, że naruszenie prawa niesie za sobą poważne konsekwencje.

Wymierzone za poszczególne czyny kary jednostkowe Sąd połączył oskarżonemu P. S. (1) wymierzając karę łączną 3 lat pozbawienia wolności. Przy określaniu wysokości kary łącznej Sąd zastosował zasadę kumulacji. Sąd miał na uwadze rodzaj naruszonego dobra prawnego, rozmiar szkód wyrządzonych przestępstwami, sposób i okoliczności popełnienia przestępstw oraz postać zamiaru i jego motywację.

Ponieważ P. S. (1) był pozbawiony wolności w sprawie od dnia 15 czerwca 2010 roku do dnia 21 czerwca 2010 roku okres ten, zgodnie z dyspozycją art. 63 § 1 kk, należało zaliczyć mu na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu R. Z. z urzędu orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku – Prawo o adwokaturze, zasądając od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. (1) kwotę 1033,20 zł, którą to wyliczono w oparciu o § 14 ust. 2 pkt 3, § 16 i § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

O kosztach sądowych rozstrzygnięto w oparciu o art. 624 § 1 kpk zwalniając oskarżonych od ich ponoszenia w całości, skoro zostały orzeczone wobec nich bezwzględne kary pozbawienia wolności, a i oskarżeni nie mogli ich ponieść z uwagi na swoją sytuację materialną.